NRO 33.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 24 KWIETNIA V.S. 1812 ROKU.

z Petersburga, d. 10 Kwietnia. Wczora, we wtorek, o godzinie wtórey z południa, IMPERATOR JMSC wyiechał z tuteyszey stolicy. Przed wyiazdem był w kościele katedralnym kazańskim, gdzie Nayprzewielebnieyszy *Ambroży*, Metropolita *Nowogrodzki*, z Przewielebnieyszym Metropolitą *Gabryelem*, Exarchą *multańskim* i znakomitszém duchowieństwem, odprawił modły za puszczaiącymi się wdrogę. Kościoł napełniony był zanoszącymi gorące do Boga modlitwy, prosząc o pomyślną podróż i szczęśliwy powrót MONARCHY naszego. Po ukończonych modlitwach, kiedy IMPERATOR JMC wyszedł z kościoła i wstąpił do poiazdu podróżnego, lud mnogi, plac i ulicę przed kościołem napełniaiący, wykrzyknął: *Ura!*......Uczucia miłości i przywiązania Rossyan przeszły do ust z ich serca, a przeprowadzaiąc go oczami, wszyscy iednomyślnie przesyłali do niebios za Nim błogie życzenia i chęci...... O iakiż to zachwycaiący widok!...... *Panie zbaw Króla i wysłuchay nas w dniu, w którym Cię wzywać będziemy!*

Sekretarzem Państwa, na mieyscu Konsyliarza Taynégo *Sperańskiego* Naymiłościwiey mianowany Wice-Admirał *Szyszkow*, z pensyą i dochodem stołowym, iakie poprzednik iego pobierał na tym urzędzie. — Jenerałowi Baronowi *Armfeldowi* Naymiłościwiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa, w departamencie Ekonomiki państwa. — Członek Rady państwa, Aktualny Tayny Konsyliarz *Popow* otrzymał rozkaz zasiadać w departamencie Ekonomiki państwa. Z powodu oddalenia się IMPERATORA JMCI ze stolicy, Naymiłościwiey rozkazano znaydować się przy osobie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, i sprawować szczególne poruczenia, Członkóm Rady Państwa: Admirałowi *Czyczagow*, i Ministrowi policyi Jenerał-Leytnantowi *Bałaszow*. — Aktualny Kamerher, *Piotr Xiąże Tiufiakin* Naymiłościwiey mianowany Wice-Dyrektorem téatrów i ma zasiadać w Kantorze Dyrekcyi teatralney — Abszytowany półkownik *Gurjew* Naymiłościwiey naznaczony Wice-Gubernatorem w *Kazaniu* z rangą Konsyliarza Koleskiégo. — Konsyliarz Izby skarbowey *podolskiéy*, Konsyliarz Koleski *Uwarów*, rozkazem Naywyższym naznaczony Wice-Gubernatorem *Ołoneckim*. — Jenerał-Leytnant i Senator *Obriezkow* Naymiłościwiey ozdobiony orderem ś. *Włodzimiérza* 2 klassy, wielkiego krzyża. — Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie państwa, Konsyliarz Stanu *Bakkarewicz* Naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimiérza* 3 klassy. Tegoż orderu 4 klassy kawalerem mianowany sprawuiący obowiązki Jenerał-Sztabs-Lekarza flotnego, Konsyliarz Koleski *Hassing*. — Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie państwa, Konsyliarz Stanu *Słobodzki* Naymiłościwiey mianowany Aktualnym Konsyliarzem Stanu. — Zostaiący w Kancellaryi państwa, Konsyliarze Nadworni: *Leontjew* i *Szamszew*, mianowani Konsyliarzami Koleskimi. — Wielki Marszałek dworu *Koszelew*, stosownie do iego prośby, dla słabości zdrowia, Naymiłościwiey uwolniony od wszystkich Obowiązków z zupełną do śmierci pensyą, iaką pobierał zostaiąc w służbie. — Kawalerami orderu ś. Anny 2 tey klassy Naymiłościwiey mianowani: Kamer-Junker 5 klassy *Baykow* i Konsyliarz Koleski *Merkurjew*. — Naczelnik oddziału Departamentu gospodarstwa w Ministeryum policyi, Konsyliarz Koleski *Całaban* mianowany Konsyliarzem Stanu. (*poczt. półn.*)

W rozkazach Naywyższych JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, wyrażono: 1) *Dnia 1 Kwietnia.* Podpółkownik półku *moskiewskiego* pieszego, *Szamszew*, postępuie na półkownika. Abszytowany porucznik woysk *austryackich Hoffman* przyymuie się do służby *rossyyskiey* w teyże randze i naznacza się do półku 23go *strzelców* — Sztabs-kapitan półku *szlacheckiego*, *Kurżewski*, naznacza się adjutantem brygady przy półkowniku półku Leibgwardyyskiego *strzelców*, *Bystromie*. — Sztabs-kapitan półku Leibgwardyyskiego *litewskiego*, *Turgieniew*, naznacza się Adjutantem dywizyynym, przy dowódzcy dywizyi 1szey grenadyerskiey Jeneral-Adjutancie Hrabi *Strogonowie*. — Dowódzcy dywizyi 27mey pieszey, Jenerał Maiorowi, *Niewierowskiemu* i Komendantowi półkowemu 49go półku *strzelców*, półkownikowi, *Kołogrywow*, Oświadczam zupełne MOIE ukontentowanie za sprawność, w jakiey półk 49ty strzelców wyszedł z *Moskwy* do miasta *Ruzy*. 2) *Dnia 28 marca.* JEGO IMPERATORSKA MOSC Oświadcza ukontentowanie Swoie dowódzcy 10go okrętowego ekwipażu, Kapitanowi 1szey rangi, *Ratmanow*, za gorliwość i starania, okazane w *Kronsztadzie*, przez rychłe wyćwiczenie ekwipażów do służby liniowey. (*z Gaz. Petersb.*)

Abszytowany podpółkownik P. *Sergiusz Jakowlew*, stawszy się, temi dniami, godnym otrzymania Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI podziękowania, za uczynione przez niego różne ofiary dla dobra publicznego, w liście swym, pisanym do Ministra policyi, wyraził naypoddanieyszą wdzięczność, za okazaną mu przez Monarchę łaskę, prosząc razem o przedstawienie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, że on, chcąc się przykładać do dobra powszechnego, poświęca z maiątku własnego, 80,000 rubli, na umundorowanie zupełne jednego półku pieszego, i prosi razem, aby summę tę przyięto od niego do administracyi skarbowéy — IMPERATOR JMC przyymuiąc tak znakomitą ofiarę, Naymiłościwiey mianować raczył P. *Jakowlewa* kawalerem orderu ś. *Anny* 2 klassy, którego brylantowane znaki przesłane mu zostały przy Reskrypcie Naywyższym, w słowach następuiących:

„ Panu Podpółkownikowi Jakowlewu!

„ Okazana przez was gorliwość dla dobra powszechnego, w ofierze z maiątku własnego znakomitey summy, ośmdziesiąt tysięcy rubli wynoszącey, na umundorowanie zupełne iednego półku pieszego, iedna dla was szczególnieyszą MOIĘ łaskę, tém większą, że w okolicznościach teraźnieyszych, podobne dla oyczyzny ofiary, iawném są świadectwém gorliwego ku niey przywiązania.

„ Chcąc okazać MONARSZE MOIE względy na tak znakomity czyn wasz, uznałem za rzecz słuszną, mianować was kawalerém orderu ś. *Anny* 2 klassy, którego znaki, brylantami ozdobione, przesyłaiąc dla włożenia na was, zostaię ku wam przychylny. w Sankt Petersburgu, dnia 1 kwietnia 1812 roku — Na auten-

tyku podpisano własną JEGO IMPERATOSKIEY MOSCI ręką tak: ALEXANDER.

Kontrassygnował: *Minister policyi: A. Bałaszow.* (*Pocz. póln.*)

Dnia 3 Kwietnia. W mieście guberskiém *Wiatce*, przy tameczném gimnazyum guberskiém, otworzona została szkoła powiatowa, dnia 29 lutego, roku teraźnieyszego: przy otwarciu uczniów zapisało się do klassy 1szey 40, do klassy 2giey, 20.

Obywatel gubernii *Tauryyskiey*, powiatu *melitopolskiego*, P. *Granabarski*, (ob. Nr. 25) kupił za 200 rubli, w mieście *Orechowie*, plac, graniczący z domém, przez niego dla szkoły tameczney darowanym, przydatny dla wystawienia na nim budowli, potrzebnych dla szkoły i ofiarował plac ten dla szkoły pomienioney. Ministeryum oświecenia poczytuie swym obowiązkiem za tę nową ofiarę oświadczyć P. *Granabarskiému* podziękowanie swoie. (*Gaz. petersb.*)

z Wilna, d. 24 Kwietnia. JW. Ławiński Gubernator Cywilny wileński, Naymiłościwiey ozdobiony został orderem ś. *Anny* 1 klassy, którego znaki otrzymał przy Naywyższym Reskrypcie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI w słowach następuiących:

„ Mości Panie Gubernatorze Cywilny Wileński Aktualny Konsyliarzu Stanu Ławiński!

„ Chcąc nagrodzić szczególnieyszą gorliwość waszą w obowiązkach służby, Mianuię was kawalerem orderu świętey Anny pierwszey klassy, którego znaki przy tym przesyłaiąc, Rozkazuię wam włożyć na siebie i nosić podług ustanowienia, będąc przekonany, że to stanie się dla was zachęceniém do zwiększenia gorliwości waszey w dalszym ciągu służby, zostaię ku wam przychylny. w Wilnie dnia 21 Kwietnia 1812 roku. Na autentyku podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką, tak: ALEXANDER.

Kontrassygnował: *Minister woyny: Barklay de Tolli.*

z Paryża d. 17 marca. Na posiedzeniu Senatu zachowawczego, które się odprawiło dnia 10 t. m., pod prezydencyą Xiążęcia Arcy-Kanclerza państwa, między innemi, czytany był rapport ministra interessów zewnętrznych Xięcia *Bassano*, Cesarzowi i Królowi podany, w słowach następuiących:

Nayiaśnieyszy Panie!

Prawa neutralne morskie, traktatem *utrechtskim*, uroczyście zawarowane, stały się prawem powszechném narodów. Prawo to, odnawiane potem we wszystkich, poźniey nastałych traktatach, służy za zasadę i warownią prawideł, przeze mnie tu wyłożyć się maiących.

Bandera zasłania towary. Nieprzyiacielski towar, znayduiący się na okręcie pod banderą neutralną, jest neutralnym; przeciwnie towary neutralne, pod banderą nieprzyiacielską, uważaią się za nieprzyiacielskie.

Same tylko towary zakazane nie mogą bydź ochronione od żadney bandery; takiemi zaś towarami jest broń i wszelkie woienne zapasy.

Okręt uzbroiony, przeznaczony do przeyrzenia statku kupieckiego, ma posyłać w tym celu nie wielką liczbę ludzi; sam zaś okręt pozostaje daley, niż o strzał harmatny.

Każdemu okrętowi wolno iest zawijać z towarami z portu nieprzyiacielskiego jednego, do portu drugiego, również nieprzyiacielskiego, lub neutralnego.

Od tego wyłączaią się porty, w rzeczywistey blokadzie zostaiące: za takie zaś uważaią się te porty, które będą opasane lub obłężone przez nieprzyjaciela, w zamiarze ich zdobycia, a do tych statki kupieckie bez niebezpieczeństwa zawijać nie mogą.

Te to są obowiązki mocarstw woiujących względem państw neutralnych; te są prawa, wzaiemnie im służące; te są prawidła zawarowane traktatami, które stanowią prawa powszechne narodów. Nie raz się kusiła *Anglia* na mieyscu tych praw rozciągać swoie samowolne i tyrańskie. Nieprawe jey gwałty odrzucane były przez wszystkie rządy, czuyne na głos honoru i pożytku swego narodu. Ona, chociaż mimo żądania własnego, zawsze była przymuszoną stanowić w traktatach swoich też same prawidła, które zniszczyć starała się, a nawet po zerwaniu traktatu *amienskiego*, prawa morskie pozostały na dawnych zasadach.

Potęga *angielska* na morzu, po nastałych wypadkach, stała się nakoniec daleko silnieyszą, niżli potęga wszystkich innych państw nadmorskich. Wtedy to pomyśliła *Anglia*, iż czas jest złożyć boiaźń i robić wszystko podług swey woli; a w krótce żeglugę po wszystkich morzach tymże samym poddała prawom, jakim podlegaią statki na *Tamizie* żegluiące.

W roku 1806 zaczęła przywodzić do skutku systemmat, który miał podciągnąć prawa powszechne narodow pod rozkazy gabinetowe i urządzenia admistracyi *londyńskiey*.

Edyktem, wydanym dnia 16 maja, wnet unikczemnione zostały wszystkie prawa mocarstw nadmorskich. Odtąd iuż *Anglia* nie uznawała na morzu zgoła neutralności.

W roku 1807 nastały rozkazy, podług których każdy okręt kupiecki, dokądbykolwiek był przeznaczony, powinien koniecznie zawinąć do jednego z portow angielskich, opłacić cło *Anglii* i ładunek swóy poddać taryffie celney.

Przez edykt, wydany w roku 1806, wzbroniona została żegluga wszystkim neutralnym mocarstwom; rozkazami zaś 1807 roku wznowiona wolność żeglugi, z tém atoli zastrzeżeniem, iżby ona czyniła większą korzyść dla handlu *angielskiego*, niżeli innych narodów.

Takiemi to sposobami *Anglia* zrzuciła nakoniec maskę, pod którą przez długi czas ukrywała prawdziwe swoie zamiary, obwołała się iedynowładczyną na wszystkich morzach, narody wszystkie zaczęła uważać za swe hołdowniki, a na ląd zrzuciła wszystkie ciężary i wydatki, jakie *Brytania wielka* ponosić przymuszona na woynę swą z tymże lądem.

Takie niesłychane środki wzbudziły powszechną niechęć mocarstw troskliwych o zachowanie niepodległości i praw swoich. Ale w *Londynie* wzdęły one dumę narodową do nayważszego stopnia. Zdawało się narodowi, że widział w nich łechcącą nadzieię wzbogacenia się swego; że iego handel i przemysł nigdy mieć nie będą spółzawodników; że płody świata całego powinny się spływać do portow *Brytanii wielkiey*, poddać się morskiey i handlowey przemocy *Anglii*; opłacać cło, nakładane przez nię na towary cudzoziemskie i niepierwiey zawijać do portow innych narodow, aż dopiero, kiedy poniosą wielkie wydatki, od których same tylko towary *angielskie* wolnemi zostać miały.

Szkody, grożące państwom lądowym, nie mogły się ukryć przed bystrością twoią, Nayjaśnieyszy Panie; wraz użyłeś dzielnych śrzodkow na ich odparcie. To dumne, niesprawiedliwe, i czyhaiące na wolność wszystkich państw i na prawa wszystkich narodow, to, mówię, przedsięwzięcie rządu *angielskiego* unikczemnione zostało rozkazami Waszey Cesarskiey Mości.

Na deklaracyą, wydaną w roku 1806, odpowiedziałeś przez wyrok *berliński*. Przeciw mniemaney blokadzie, przez *Anglią* przedsięwziętey, postanowiłeś blokadę wysp *brytańskich*.

Wydany, przez Waszę Cesarską Mość wyrok w *Medyolanie* skutkiem był angielskikh rozkazow, w roku 1807: w wyroku tym wyrażono, iż wszelki okręt, ieżeli weydzie do jakiegokolwiek portu *Brytanii wielkiey*, albo zapłaci cło *Anglii*, utraci prawo należenia do tego narodu, do którego pierwiey należał, dla tego: że, będąc posłuszny urządzeniom angielskim, zrzekł się iuż swoiey niepodległości i przywilejów bandery swoiey; że wszystkie towary angielskie, na wyspach *Brytanii wielkiey* znayduiące się, będą blokowane; i że przywoz tych towarów do państw lądowych, podług przyiętego przez nie systemmatu, powinien bydź zakazany.

Wyrok ten Waszey Cesarskiey Mości spodziewane wydał skutki. Akta, wydane przez Waszę Cesarską Mość w *Berlinie i Medyolanie*, obróciły przeciw *Anglii* tenże sam oręż, który ona gotowała na handel wszystkich narodow. Toż samo zrzódło, z którego *Anglia* spodziewała się czerpać niezliczone skarby, zamieniło się w żrzódło nędzy dla jeyże handlu. Zamiast spodziewanych bogactw, postradała kredyt; przez co równie skarb publiczny, jako i prywatni ludzie pogrążają się w zniszczeniu.

W samém ogłoszeniu tych wyroków przewidywał ląd cały maiące nastąpić skutki. Ale *Europa*, chociaż nawykła poglądać na spełnienie przedsięwzięć twoich, ledwie jednak poiąć mogła, przez jakiebyś nowe cuda mógł, Nayjaśnieyszy Panie, uskutecznić te ważne zamiary, które w jednem prawie mgnieniu dokonane zostały. Uzbroiłeś się całą swą potęgą i nic nie odwróciło Waszey Cesarskiey Mości od zamierzonego celu. *Hollandya*, miasta *Anzeatyckie*, pobrzeża, łączące *Zuydersée* z morzem *Baltyckiém*, powinny były zostać przyłączonemi do *Francyi*; zjednoczenie to było istotnym i nieuniknionym skutkiem urządzeń rządu *angielskiego*.

Dzieło to Waszey Cesarskiey Mości wkrótce uwieńczone zostało wielkiemi pożytkami. Przez 15cie już miesięcy stękała *Anglia* pod ciężarem wydanych przez cię wyroków. Zamyślała ona ścisnąć handel wszystkich narodow, ale przez to własnyż swóy handel zmuszoną została ograniczyć, wydamem tylko corok 20,000 pozwoleń; spodziewała się władać na wszystkich morzach, alić okrętom iey zabroniony wchód do do wszystkich portow, należących do Państw lądowych; chciała skarb swóy wzbogacić haraczem, jaki *Europa* płacić jey miała, alić *Europa*, nie tylko odrzuciła uciążliwe jey narzuty, owszem ieszcze uniknęła i tey daniny, jaką dawniey płaciła przemysłowi *angielskiemu*; rękodzielnie jey upadły; zniszczenie zajęło mieysce obfitości i dostatków, bezustannie wzrastaiących niegdyś; widoczne zmnieyszenie się gotowizny i zupełna przerwa robót w rękodzielniach i zakładach, wzruszaią pokoy powszechny. Otoż są owoce, które zbiera *Anglia* z nierozsądnych przedsięwzięć swoich. Czuie już ona, ale z upływem czasu, mocniey jeszcze uczuie, że całe jey zbawienie powinno zależeć od ścisłego przez nię zachowania sprawiedliwości i praw narodow, i że ona nie może inaczey stać się uczęstniczką handlu portow neutralnych, tylko zostawniąc nadal dla narodow neutralnych wolność używania zupełnych swobód handlu. Ale, póki wyroki gabinetu brytańskiego nie będą odmienione, a warunki traktatu *utrechtskiego* nie będą ściśle wykonywane, póty powinny trwać wyroki *berlińskie i medyolańskie* względem narodow, które zaczną ulegać urządzeniom handlowym *Anglii*. Zakaz okrętom takowych narodow wchodzenia do portow państw lądowych równie jako i wprowadzenia do nich towarów *angielskich*, koniecznie exystować powinny.

Dla utrzymania tego systemmatu potrzeba Waszey Cesarskiey Mości użyć silnych, od Państwa twoiego zależących śrzodków i żądać przyłożenia się i pomocy poddanych twoich, którego nigdy próżno i bez przyczyny od nich nie żądałeś. Potęga woysk francuzkich powinna bydź wszędzie tam, dokądkolwiek ośmielą się zawinąć okręty angielskie, albolitéż zostaiące pod zasłoną okrętów angielskich woiennych. Udzielne woysko, przeznaczone do strzeżenia rozległych brzegów państwa francuzkiego, nadmorskich zbroiowni naszych i potróyney linii twierdz, powinno odpowiadać przed Waszą Cesarską Mością za bezpieczeństwo ziemi, która męztwu i wierności woiowników iey iest poruczoną.

Teraźnieyszy Rząd aagielski dawno iuż dał poznać zamiar swóy prowadzenia wiekuistey woyny. Zamiar okropny, któregoby przedsięwziąć nie śmiała sama nawet rozkiełzana duma!

Pokóy, który Wasza Cesarska Mość, wśród nayw większych zwycięstw, tak często podawałeś nieprzyiaciołom swoim, niechybnie uwieńczy znamienite twe dzieła, ieżeli *Angliia*, dla którey wzbroniony iest handel ze wszystkiemi państwami lądu, będąc odosobnioną od wszystkich państw, których niepodległość przez nią została naruszoną, zgodzi się nakoniec postępować podług prawideł, na których osnowana iest spoleczność *Europy*, uznawać prawa narodów, i zacznie poważać prawa traktatem *utrechtskim* poświęcone.

W oczekiwaniu tego, Naród francuzki nie powinien składać oręża swégo. Tego wymaga honor, prawa i niepodległość narodów, powszechnego dobra broniących.„ (*z Gaz. Petersb. rossyyskiéy.*)

z Wiednia, d. 13 *Kwietnia.* Do podróży Cesarskiey do *Pragi* iest iuż wszystko w gotowości, oczekuie tylko Cesarz na przybycie gońca. Podług nayświeższych wiadomości z *Presbnrga*, nie zezwolił Seym, aui na to, co w ostatniey Królewskiey rezolucyi, pod dniem 20 lutego 1812 wyrażono, ani też na spodziewane *donum gratuitum.*

Ma bydź rzeczą pewną, iż dogadzaiąc nagłym żądaniom nadworney rady woyskowéy, tyczącym się poruszeń woyska, dla niemnożenia pierwszych pieniędzy, będą wydane liwrantom, przykładem angielskim, tak zwane, bony, na następne podatki.

Zapewniaią, iż gdyby Hrabia *Wallis* miał przestać zawiadywać skarbowemi sprawami, naówczas Cesarz powierzy ie wyborowi ludzi, których doświadczenie i zdatność w tey mierze zaleca, a tymi, według powszechnego odgłosu, maią bydź: Arcy-Xiąże *Rayner*, Hrabia *Zinzendorf*, Nadworni Radcy *Barbier*, *Stahl* &c.

Mianował Cesarz Biskupa Hrabiego *Szafgotsch* Arcy-Biskupem *Pragskim* i Prymasem królestwa *Czeskiégo.*

Ciągną do *Galicyi* raz wraz woyska z różnych prowincyy państwa naszego.—Po wyyściu znaczney części tuteyszey osady, zaięła straże liczna i pięknie urządzona millicyia mieska.

W wyższych Węgrzech zbiera się odwodowe woysko, składaiące się po większey części z półków *Węgierskich*. Niewiadomo ieszcze, kto będzie miał dowództwo nad woyskiém zebraném w *Gallicyi.*

Rozeszła się znowu wieść zapewniaiąca, iż Feld-Marszałek Hrabia *Bellegarde* wyiedzie niebawnie do *Gallicyi.*

Wybuchnienie tak nazwanego zrzódła wytryskaiącego w *Karlsbacie*, w *Czechach* znayduiącego się, które d. 2. września, 1809 nastąpiło, było powodem do tey wieści, iż zrzódło z dotychcześnych stosunków między swoiemi częściami pierwiastkowemi, a zatém swoiey skuteczności wiele utraciło. Rząd kraiowy był przez to zmuszony zlecić radcy górniczemu, Doktorowi *Reuss*, który, iako mineralog i chemik, że sławą iest znaiomy, ażeby chemicznie doświadczył wody zrzódła wytryskuiącego i nowego, i wypadki swoich doświadczeń z czynionym przed kilką laty rozbiorem PP. *Becher* i *Klapproth* porównał. Doktor *Reuss* podał teraz swoię robotę, przez Gazetę *Pragską*, do powszechney wiadomości. Z tey okazuie się niezbicie, iż w *Karlsbacie* źródła mineralne, przez pomienione wybuchnienie, nie utraciły swoiey dobroci wewnętrzney, a zatem moc ich lecząca w niczem się nie odmieniła. Przy tey okoliczności doświadczał Doktor *Reuss* także źrzódła, źrzódłem młyńskiém *Bernarda* i *Teressy* nazwanych i oznaymił swoie rozbiory, podług których zrzódła te, ze względu na temperaturę, tylko różnią się cokolwiek od zrzódła wytryskuiącego i nowego. (*z Gaz. Lwow.*)

z Londynu, d. 24 *Marca.* Przeszłego tygodnia porozumiewał się Rząd z Dyrektorem kompanii *Indyyskiéy* i słychać, że handel *Indyyski*, przy odnowieniu przywileiów tey kompanii, zyska więcey wolności, ale w *Chińskim* żadna nie nastąpi odmiana.

Na sessyi Izby niższey d. 23 b. m. Jenerał *Tarleton* prosił o pozwolenie podania prośby kupców i właścicieli okrętów w *Liverpool*, maiącey za cel, aby

przywileie kompanii *Wschodnio-Indyyskiey* niebyły odnowione; lecz żeby handel wschodni, był uznany za wolny dla każdego *Anglika*, *Szkota* i *Irlandczyka*. Prośbę takową 4,000 osob podpisało.

Zabrał głos P. *Creevey*, oświadczaiąc, iż niesprzeciwia się bynamniey wnioskowi, bo mu się i owszem podoba, ale chciałby sprostować niektóre wyrażenia Jenerała, względem handlowego stanu miasta *Liverpool*. Powiadam, że w iednym tylko miesiącu liczba ubogich, biorących wsparcie publiczne w tém mieście, doszła od 8,000 do 15,000; a to dowodzi, iak tam handel podupadł; okręty knpieckie stoią bez masztów, cieśle niemaią czego robić i cała postać miasta okazuie, iakie straty poniosło; a te przypisać należy ustaniu handlu ze *zjednoczonemi stanami Ameryki*, tudzież zmnieyszeniu wywozu soli i innych towarów. Mam w ręku pismo, wyięte z protokułów celnych, dowodzących tego twierdzenia. W roku 1810 wywieziono towarów za 2,676,000 fun. szt. (107,040,000 zł. pol.), a w roku przeszłym tylko za 1 mili. 770,000 f. szt. a przeto mniey 900,000 f. szt. (36 milionami zł. pol.)

Jenerał *Tarleton* twierdził, iż kollega iego przesadził w odmalowaniu tego obrazu.

Jenerał *Gascoyne* życzył, aby między twierdzeniami powyższych mówców wzięto środek, ale gdy się da baczność (słowa są iego) na ciągłe zmnieyszenie się handlu ze zjednoczonemi stanami, i gdy wiemy, że ten handel stanowił trzy czwarte części handlu miasta *Liverpool*, możnaż o stratach tego miasta powątpiwać.

P. *Bryng* uczynił uwagę, że towarzystwo kupców *Liverpoolskich* zwykło utrzymywać stronę Ministrów, a dla tego wnieść należy, iż korzystny stan miasta swoiego wystawiło. Żałować należy (mówił daley), że Minister skarbowy zna stan handlu iedynie z adressów prezydentow i towarzystw mieskich. Niezawodną zaś iest rzeczą, że handel miast *Liverpool* i *Manchester*, tudzież zupy solne przy *Chester* wielce cierpią na zmnieyszeniu handlu ze zjednoczonemi stanami. Czuie to zmnieyszenie i żegluga Londyńska: bo nigdy naiem okrętów niebył tak tani; na czém właściciele ich tracą; lecz wolą tracić, niż, żeby ich okręty próżno stały.

Kanclerz skarbowy, odpowiadaiąc z żywością okazał, że go obszedł zarzut P. *Creevey*, który namienił, iakoby Kanclerz mianował Inspektorem podatków pewnego adwokata, niemaiącego iuż spraw do popierania, z przyczyny zmnieyszonego handlu. Oświadczył, iż wcale o tym nie wie, ale że dobrze zna pewnego poborcę celnego, który z obawy skargi na niego złożył urząd, i że to on zapewne dostarczył P. *Creevey* wzmiankowaney w mowie iego wiadomości o dochodach celnych.

Skończyło się na tem, że prośbę miasta *Liverpool* przypnszczono.

Z powodu pociągnienia do sądu kilku buntowników *Nottinghamskich*, sędziowie i inne osoby odebrali listy grożące spaleniem miasta, gdyby tych buntowników ukarano.

Dnia 28. Listy z *Liverpool* doniosły dziś rano, iż tam włożono embargo na wszystkie okręty *Amerykańskie*, aż póki nie nadeydzie z *Ameryki* spodziewana odpowiedź.

Sessye Parlamentu po Wielkonocy będą bardzo ważne, i moc obu stron wykażą. Ministrowie maią nadzieię, że liczba ich stronników pomnoży się: bo wszystkie członki są wezwane do stawienia się w *Londynie*. Członki zaś oppozycyi, chociaż ich iest mniey, postanowiły trzymać się ściśle. To prawda, że strona Ministrów przewyższa oppozycyyną, co do liczby; ale charakter i talent opozycyynych są straszne dla Ministrów.

z Dublina d. 17 Marca. W tych dniach pospólstwo opanowało niedaleko *Rothan* bat na kanale, kartoflami ładowany i oddało go pod straż mieszkańcom tamecznym, aby ie na przyszłym targu publicznie przedali. Pogrożono na piśmie mieszkańcóm *Monasteruen*, maiącym zapasy zboża i kartofli, że im te zapasy będą gwałtem zabrane. Ze tego roku kartoflé chibiły, ztąd cena ich podnosi się codziennie; ale drożyzny krup niemożna tey przyczynie przypisać. Jest ieszcze znaczna ilość owsa niemłóconego po stodołach arędarzów dóbr i maią ieszcze wielką ilość innych zapasów żywności.

z Medyolanu, d. 24 marca. Xiąże Antoni *Trivulzi*, zmarły w tey stolicy, roku 1767, zapisał był swóy pałac na założenie w nim szpitalu dla 500 ubogich płci oboiey; tudzież summę pieniędzy na ich utrzymanie; szpital ten urządzono roku 1771 i trwa dotąd. Zwłóki dobroczynnego założyciela iego spoczywały w kościele Kapucynów, który teraz iest zamknięty. Na przełożenie zarzdzaiących tymże szpitalem pozwolił rząd przenieść popioły Xięcia *Trivulzi* do kaplicy szpitalney; co dziś nastąpiło. Przed karawanem szło 480 ubogich, między którymi było kilkunastu, przeszło 70 lat maiących.

z Munich, dnia 2 kwietnia. Król Bawarski wydał dnia 21 z. m. ustawę, nakazuiącą, pod karą utraty obywatelstwa i maiątków, tym wszystkim, którzy bez iego pozwolenia są w obcey służbie, czy to cywilney, czy woyskowey, aby ią opuścili, i do oyczyzny powrócili, albo o pozwolenie pozostania prosili.

Inną ustawą wezwał król poddanych obcych mocarstw, maiących iakiegożkolwiek nazwiska dobra w królestwie *bawarskiém*, ażeby przed dniem 1 stycznia roku 1813, oświadczyli: czyli chcą, lub nie, pozostać pod prawami tych mocarstw. Jeżeli temu nieuczynią zadosyć, dobra ich będą wzięte w sekwestr.

w Wilnie dnia	Marca	Barometr cale	linie	Termometr stopnie	Odmiany powietrza
20	z rana	27	9	7	+ 8	
	po południu	27	10	1	+ $6\frac{3}{4}$	pochmurne
	w wieczor	27	10	1	+ 6	
21	z rana	27	10	0	— 4,5	
	po południu	27	9	4	+ 11,5	pogodne
	w wieczor	27	9	0	+ 10	
22	z rana	27	7	6	— 7	
	po południu	27	6	7	+ 12,5	pogodne
	w wieczor	27	6	1	+ 8,5	
23	z rana	27	6	6	— 8,5	
	po południu	27	7	8	+ 11	pochmurne
	w wieczor	27	8	6	+ 5	

Cena Targowa Wileńska

	Od dnia 21 Kwietnia do dnia 28 tegoż	rub:	kop
Kommissyyna Beczka	Zyta surowego - -	10	—
	Pszenicy - - -	18	—
	Jęczmienia - - -	10	—
	Gryki - - -	9	—
	Owsa - - -	10	—
	Grochu - - -	8	—
	Faska Masła - -	6	—
	Funt słoniny wędzoney -	—	15
	Funt mięsa wołowego -	—	5
	Assygnacya 100 rubli -	22	50
	Dukat - - - - -	2	92

Za Pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — W Drukarni przy Redakcyi. DODATEK

Nro 33.

DODATEK

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

W WILNIE DNIA 24. KWIETNIA V. S. 1812 ROKU.

O Stanie teraźnieyszym rękodzielni w Rossyi.

Nie mniey godne uwagi są w *Moskwie* rękodzielni *kartunow*, *cyców*, *persow*, wyrabiaiące corocznie do pięciu milionow łokci tych materyy, w rożnych gatunkach; z których lepsze nabijają się na *perkalu*, robionym z przędzy, sprowadzaney z zagranicy; na gatunki zaś po ślednieysze robią perkal z przędzy *royssyyskiey*, sprowadzaney z *Bukaryi* przez *Orenburg*; do nabijania zaś meblowych gatunkow, w niektórych rękodzielniach, używaią form rzniętych na tablicach miedzianych, a w innych na drewnianych, z drzewa palmowego i gruszkowego; formy te wyrzynaią rzemieślnicy *rossyyscy* i robią bardzo dobrze i pięknie. Wzory rysunkow po większey części biorą się z *kartunów i persow* zagranicznych, którym moskiewskie bynaymniey nie ustępuią, ani w piękności, ani w trwałości farby: gdyż i na nich te tylko kolory są nietrwałe, które i na zagranicznych blakują, jako: na większey części *naboiek*; znaiome zaś pod imieniem *zawarzanych* nigdy przez użycie nie tracą kolorów. Farby do tego celu preparują się sposobami chimicznemi w samych rękodzielniach. Do tegoż rzędu należy znakomita rękodzielnia *nankinow*, kupcow *Czerokowych*, nie w samey tylko *Moskwie*, ale też po wielu wioskach poblizszych guberniy rozlożona, w którey wyrabiaią wielką ilość, różnego gatunku *nankinow* gładkie i w paski, cudzoziemskim nieustępuiące; tudzież: *perkale*, *piki*, *dymki i chustki*, *wschodnioindyyskim* równaiące się. Warsztatow w niey liczba dochodzi 2175. Chustki z tey rękodzielni, w roku 1808, do cudzych krajów wywożone, chętnie tam były kupowane.

Jest jeszcze w samey *Moskwie* kilka fabryk, robiących *szale, chustki i materye* na kamizelki, z koziego puchu, na wzór *Kaszemirskich*. Niektóre z tych rękodziel w szczególniey pięknym są *guście*, kolory wcale żywe, układ rysunku wyborny, tak, że zgoła nie różnią się od azyatyckich: rozprzedaią się one częścią w *Rossyi*; naywięcey zakupuią *Zydzi*, i prowadzą potem do *Warszawy* i daley.

Fabryka *pończoch*, należąca do P. Porucznika *Szczepotiewa* i kupca *moskiewskiego* pierwszego rzędu *Alexandra Nasonówa*, również zasługuią na uwagę dla dobroci rękodzieł swoich. U pierwszego, prócz bawełnianych, nicianych, pieńkowych, robią jeszcze różne gatunki *petynety*; u *Nasonowa* zaś bawełniczne i iedwabne ponczochy ze wzorami, oraz rękawiczki i kołpaki, które wielkiemi partyami zakupuią się dla *Kozakow dońskich i Ormianów*.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu o fabryce kobiercow, założoney w *Moskwie*, przez włościanina *Andrejewa*. Ma ona pięć warsztatow kilkonawojowych, które *Andrejew*, podług własnego urządził wynalazku i wyrabia na nich do 2000 łokci kobierców, angielskim podobnych. Zadziwiać się potrzeba, że ta sztuka, tak mało ieszcze u nas znaioma; gdyż *Andrejew* jest pierwszy i jedyny fabrykant, zaymuiący się robieniem kobierców, których ustawicznie szukaią do różnych mieysc i potrzeb.

W *Moskwie* wielka liczba iest fabryk kapeluszów, bardzo dobrych, które dostarczaią ich na potrzeby cały *Rossyi*. Już ten rodzay rękodzieł, śmiało powiedzieć można, doszedł stopnia zupełney doskonałości: gdyż kapelusze *moskiewskie*, nie tylko w niczém nie ustępuią cudzoziemskim, ale też wyprowadzaią się do obcych kraiów.

W *Moskwie* samey nie robią papieru do pisania; a w całey gubernii *moskiewskiey* iest 7 papierni, w których corocznie wyrabiaią papieru prostego i hollenderskiego do 80,000 stop JW. Senator *Arszeniewski*, wiedząc o niedostatku tektury, którey fabrykanci potrzebuią do prasowania cienkich sukien, dał niektórym fabrykantóm papieru wzory tektury *angielskiey* i radził im, żeby w fabrykach swoich starali się robić podobną tekturę i papier kartowy, którego wielka już iest potrzeba w *Rossyi*; kilku znich oświadczyło się uskutecznić tę radę. Prócz innych *Kuzniecow*, fabrykant *uglicki*, okazywał proby robiącego się u niego papieru *dachowégo* i tektury osobliwszego gatunku, którą odlewaią długości do półtrzecia i więcey łokci, a grubości więcey nad pół cala, tektura którey używaią malarze zamiast drzewa do malowania obrazów, i iest gładsza i trwalsza od drzewa. Nadto przemyślił on odlewać futerały okrągłe, do chowania papierów zwijanych: a to w machinach polerowanych czyli *hollandrach*, co też nie mniey iest pożytecznym wyrokiem.

Wiadomo, że rękodzielnie nasze początkowie urządzone były *sposobem zakładowym*, to iest: ze wszystkiemi dla nich potrzebnemi głównemi i pomocnemi rzemiosłami. Robiono wnich razem wszystkie rękodzieła i narzędzia do ich roboty służące. Od niedawnego czasu to się odmieniło. Do nowego zatém urządzenia i wzrostu fabryk przydać należy i to, że w *Moskwie* zaczynaią, na wzór cudzoziemskich rękodzielni, rozdzielać roboty rękodzielne na różne fabryki, i tak: są fabryki sukienne, zaymuiące się samém tylko farbowaniem i obrabianiem sukien cienkich i prostych; drugie tylko przędą, albo tką z przygotowaney gdzie indziey przędzy sukna surowe. To niezaprzeczona, że podobny podział robót wielkie przynosi korzyści, już to w zatrudnieniach samych fabrykantów, już to w udoskonaleniu samychże robót: daleko bowiem łacniey iest wydoskonalić iednę iaką część robót sukiennych, aniżeli wszystkie razem; np. czesanie i przędzenie wełny, tkanie, walenie, kutnerowanie i strzyżenie, farbowanie i ostateczne obrabianie. Ileż przy tem drobnych robót, do których osobnych potrzeba ludzi, udzielnych narzędzi i mieysca. Dawniey niektóre fabryki same dla siebie robiły szczotki, greple, kardy, któremi rozbija się i czesze wełna; kilku ludzi i chłopców zatrudniano przekoływaniem skór, zginaniem drótu, &c. teraz ieden mieszczanin *moskiewski*, od nieiakiego czasu założył fabrykę, która dostarcza większey części rękodzielni *moskiewskich*; *szczotek*, *greplów*, i t. p. Dla rychleyszego udoskonalenia tych robót JW. Senator *Arszeniewski* zostawił iemu przywiezioną z sobą z *Petersburga* machinę, za

pomocą którey bardzo równo rznie się drót i zgina się bardzo pośpiesznie: gdyż ieden człowiek robi za kilku. Żądać należy, żeby fabryki podobné, ułatwiaiące roboty głównym rękodzielniom, ieszcze się pomnożyły, a roboty tak się mogły podzielić, żeby np. fabrykant sukienny, chcący zaymować się samém tylko tkaniem sukien, miał dla siebie gotową przędzę; a drudzy fabrykanci, którzyby walili, farbowali i wyrabiali sukno syrowé. Co nie mało posłużyłoby do podniesienia fabryk u nas; wtedy bowiem możnaby było nowe zakładać z nierównie mnieyszym zachodem i nakładem kapitałów. (*Ciąg dalszy w następuiących numerach.*)

Rekomendacya.

1 *Przybyły do Wilna Bareyter Casiere życzy sobie, aby Obywatele cywilni i woyskowi raczyli dać konie do uieżdzania nayregularnieyszego według chęci i upodobania każdego; mogą bydź dressowane szkolnie, do polowania lub do woyny, życzący kontraktować oto raczą się udać do Kamienicy Szlaka na trockiey ulicy pod Nrem 146.*

Obwieszczenia

1 *Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział maiątku zeszłego Placyda Trzakowskiego Czesn. Brzeskiego dekretem remissyinym sądu ziemskiego pttu Wilkomir. przeznaczony z ostatecznego odkładu w dniu ośmym idącego msca ad fundum maiętności Bole w Wilkomier. ptcie położoney ziechawszy, iako po ułatwieniu wszelkich akcessoryinnych stopniow do oczewistego rozsądzenia poruczonego sobie dzieła przystąpiwszy całkowitą sprawę w dniu 6 miesiąca maia idącego roku wziąść do namowy postanowił: o jakowym terminie nieiawiący się dotąd tak Kredytorowie zeszłego Czesnika Trzaskowskiego iako też kilkakrotnie przez Pozwy zwyczayne i Gazetę Kuryera Litt. adcytowani Debitorowie ażeby niewiadomością niesktadali się ninieysze ogłoszenie przy Gazecie Kuryera Litt. po trzykrotnie umieścić determinuie, z zastrzeżeniem że każdy przed takowym terminem z pretensyą swą nieiawiący się amissyi ulegnie — Datt w Bolciach roku 1812 m-ca apryla 13 dzia.*

Bogusław Mikucki b. Sędzia Exdiwizor.
Jan Zongołłowicz b. Ziem. Wił. Pisarz Ex.
Wawr. Klimowicz Sądu Grodz. Wił. Pre. Ex.
Jan Jachimowicz z Pttu Wił. i Ex. Regent

2 *Za* dwóma dekretami sądu gł. litt. wileń. 2go departamentu remissyynemi w sprawie JWW. Platerow i JO. Xiążątt Gedroyciow z kredytorami zeszłey Marjanny z Zabiełłow Platerowey Marszałkowey pttu oniksztyńskiego matki Antoniego Platera syna ferowanemi sąd podkomorsko-exdywizorski dzielczy do maiętności Kurkle zwaney w pcie wiłkomirskim leżącey, dla zebrania massy ogólney po zeszłych Adamie i Marjannie Platerach w dobrach leżących ruchomym i sumownym maiątku pozostałey, w celu zrównania sched działowych między ich potomstwem i w zamiarze zrobienia satysfakcyi kredytorom zeszłey Marianny Platerowey i Antoniego Platera oraz dla ubespieczenia funduszu kredytorow zeszłego Ferdynanda Platera przeznaczaiącemi Sąd Podkomor. exdywizorski dzielczy roku i mca idącego dnia 3, iako w terminie z remissy wypadłym ziechawszy, iuryzdykcyą w Kurkłach reassumował i dekretem swoim dnia 6 eorundem dyllacyynym komportacyą ogólną na stronach stawaiących i niestawaiących wszelkich obligow, wexlow, kart, karteczek, udecydował, na złożenie zaś tey komportacyi termin od dnia 30 maja do dnia 24 iunii idącego roku pod karami sprzeciwieństwa naznaczywszy kancellaryą ziemską pttu wiłkomirskiego przeznaczył, adcytacyą po kredytorow Ferdynanda, a po debitorow Adama Platerow sukcessorom uczynić zalecił, pomiar dobr komornikom naznaczonym nakazał i w tem porządku ziazd powtórny swoiego sądu do dnia 23 iulii odłożył, ażeby zatem wszyscy kredytorowie Marjanny matki Antoniego syna Platerow, pod utratą swoich pretensyi w tem sądzie na wyrażonym terminie stawali i skutki zapadłego dekretu dyllacyinego wypełnili, ninieysza awizacya z przeznaczenia dekretu sądu głgo remissyinego w kuryerze Litt. i w gazetach zagranicznych czyni się. Datt 1812 mca aprila 7 dnia w Kurklach.

Michał na Skrzetuszewie Wawrzecki Podk. pttu bras.
Jakób Towiański ziem. pttu wileń. Pisarz.
Jgnacy Brzozowski sędzia grodz. brasławski.

1 *Ziemskim Upitskim w dniu 20. Marca tego Roku zapadłym Dekretem, uznaną została Exdywizya W. Józefa Chyrosza Chorążyca, wszelkiego pod różném nazwaniem maiątku — Zamiarem spełnienia oney są przepisane prawidła — Na odbycie tego dzieła Sąd Exdywizorski do Maiątku Draudyl w Powiecie Upitt: położonego, na dzień 13. Maia upływaiącego Roku przybędzie, i na wykazać się maiącym funduszu satysfakcyą wierzycielom nie zwłócznie domierzy — Pretensyi zaś nieiawionych amissyą ogłosi, o czém kredytorow pomienionego dłużnika uwiadamiam — 1812. Kwietnia 3go dnia.*

Adam Jasieński Regent Ziem: Upitt: i Exd:

L i c y t a c y a

1 *Powodem odebraney przez sąd magistratu wileńskiego prośby od JPana Wincentego Zukowskiege sekretarza sądow granicznych pttu oszmiań: w imieniu X. Stanisława Zukowskiego Kanonika Archikatedry mohilewskiey, sporządzoney; w żądaniu uczynienia publikaty w skutek dekretu sądu głównego litewsko-wileńskiego wremiennego departamentu względem licytacyi kamienicy niegdyś Laudańskiego a dopióro w dzierżeniu Andrzejewskich i dalszych sukcessorow Winogrodzkiego ze stopnia Tobiasza Kulika będącey, w Wilnie na Zamkowey ulicy sytuowaney, i zebrania massy na rozdział kredytorow Kulika przynależney magistrat miasta Wilna między innymi postanowił mocą ukazu JEGO IMPERATOSKIEY MOŚCI z litewsko-wileńskiego głównego sądu wremiennego departamentu pod dniem 28 mca februaryi terazn. 1812 roku za nrem 152 po dziele takowym odebranego w celu wyprzedania przez publiczną licytacyą kamienicy po Kulikowskiey dopióro w possessyi sukcessorow zeszłego Ludwika Winogrodzkiego zostaiącey, Wilnie na Zamkowey ulicy wedle Taryffy pod nrem 193 sytuowaney termina zwyczaynie trzy, pierwszy dnia 6 drugi dnia 7 i trzeci ostateczny dnia 9 mca maia roku idącego naznaczył, a z sukcessorami Ludwika Winogrodzkiego i dalszemi tenutorami przerzeczoney kamienicy względem wybierania intrat z oney od daty obięcia przez zeszłego Ludwika Winogrodzkiego i dotąd wybieraiących się oraz co do pretensyi Winogrodzkich do byłego oney kamienicy arędarza Szenka o dezolacye, oraz pretensyów wyniknąć mogących o erekcye, akta inkwizycyi kalkulacyi expedyować w terminie do zaczęcia onych dnia 25 terazn. mca aprila udeterminował i aby w przerzeczonym dopióro czasie na mieyscu pomienioney kamienicy strony do tychże aktow należące zc wszelkiemi do tegoż dzieła potrzebnemi dowodami iawili się zalecił, gdyby zaś strona powodowa iakim iest X. Kanonik Zukowski przez poddanie od iego do sądu ninieyszego prośby dekret sądu głównego litewsko-wileńskiego wremiennego departamentu po dziele ninieyszym zapadły do aktow odbywać się maiących a następnie do wypełnienia rozdziału massy maiątku Tobiasza Kulika pomiędzy kredytorow potrzebny, złożył; Sąd Magistratu Wilenskiego nakazał, a po ułatwieniu przerzeczonych aktow i po spełnieniu przedaży pomienioney nieraz kamienicy na rzecz kredytorow przynależney wedle reguł dekretem sądu głównego litewsko-wileńskiego przepisanych dla kredytorów wydział z funduszu massy zeszłego Kulika domierzyć iak nayśpieszniey zadeklarował, i dla wiadomości o tem wszystkim i tak w celu iawienia się stron do aktow iako też kredytorow Kulika do następnego rozdziału massy maiątku wywiązać się maiącey niemniey konkurentow do kupli rzeczoney kamienicy przez publiczną licytacyą wyprzedawać się maiącey, bydź mogących; w terminach naznaczonych in loco teyże kamienicy, obwieścić przez awizacye w druku dla rozbicia in circuitu miasta, z umieszczeniem potrzykroć i do gazety kuryera litewskiego udeterminował w iakowym celu ninieyszą sąd magistratu wileńskiego wydaie — Dnia 11 aprila 1812 r.*

Mateusz Borkowski Baim. Prezyd. M. G. W.